

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Stoimy przed wielką szansą budowy nowej Polski.

Stoimy przed wielką szansą budowy nowej Polski. Dobrej zmiany. Szansy Rzeczypospolitej, która będzie dla wszystkich, będzie silna, będzie godna. Musimy budować instytucje, które będą to umacniać. Ale przede wszystkim musimy zwracać się do tych, którzy tego nie rozumieją – powiedział prezes PiS, Jarosław Kaczyński. Odrzucamy teraz worek z korupcją, nadużyciami, niemoralnością i niszczeniem polskiego patriotyzmu. To jest zadanie na lata, ale musimy je szybko zintensyfikować. Musimy domagać się naszych praw - powiedział Kaczyński. – Francuzom zapłacono, Żydom zapłacono za straty, które ponieśli podczas II wojny światowej. Nam nie. Akceptowanie tego to przejaw mikromanii narodowej. Tu chodzi o nasz honor. Musimy zwracać się do tych, którzy nas nie akceptują i nienawidzą. Nie mówię o ludziach owdładniętych lewacką ideologią. Najważniejsze są fakty, sukcesy. Mam nadzieję, że po czterech latach powiemy, że wykonaliśmy nasze zadanie. Niech rok przed nami będzie rokiem ciężkiej pracy tuż przed triumfem, który naszymu państwu się należy. Kaczyński: Wysiłki politycznych elit były połączone z większą częścią społeczeństwa

Arcybiskup Jędraszewski apeluje - módlmy się, żeby Polska była Polską!

Dzisiejszą homilię w katedrze na Wawelu wygłosił abp Marek Jędraszewski, który prosił Boga by chronił – przede wszystkim duchową nieugiętość, by Polska trwała przy chrześcijańskich korzeniach. – Dobre myślenie o przyszłości Polski zaczyna się od wsłuchiwania w głos narodu, który jest najwyższym suwerenem tej ziemi – mówił arcybiskup, który wielokrotnie podkreślał, że nie można służyć dwóm panom – nie możemy służyć Bogu i mamonom. Nie można być wewnętrznie chciwym, skorumpowanym, tworzyć pozory. Trzeba umieć odważnie spojrzeć na siebie, w prawdzie, bo tylko prawda wyzwala. Trzeba umieć wybrać tego, któremu się chce służyć, bo dwóm panom służyć równocześnie jest rzeczą niemożliwą – powiedział arcybiskup.

Jarosław Marek Rymkiewicz: Nie mam ani kropli polskiej krwi

Nie mam ani kropli polskiej krwi, w moich komórkach nie ma ani kawałek polskiego genu; to nie my wybieramy polskość, to ona nas wybiera - powiedział Jarosław Marek Rymkiewicz, odbierając w środę nagrodę Strażnika Pamięci 2017 w kategorii twórca.

Polska przyspiesza. Dobre dane na temat inwestycji

W tym roku zakładany przez samorządy poziom inwestycji jest dwukrotnie większy aniżeli w zeszłym roku i nawet jeżeli on nie zostanie osiągnięty, bo myślę, że jednak on nie zostanie osiągnięty, to on

będzie znacząco wyższy - uważa wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński.

Eksport i konkurencyjność: W światowym rankingu awansowaliśmy o 5 pozycji

Polski eksport rośnie w imponującym tempie - o prawie 8-9 proc. rok do roku. Malkontenci narzekają jednak, że zbyt mały jest w nim udział produktów wysokiej technologii. Mają rację? Jeszcze tak. Ale podobno już niedługo. Polscy informatycy są rozchwytywani przez zagraniczne firmy od lat. Polskie usługi i produkty ICT znajdują nabywców w 80 krajach świata.

Szydło: Pozycja Polski jest silniejsza niż dwa lata temu.

Dotrzymaliśmy obietnic - pozycja międzynarodowa Polski jest dzisiaj dużo mocniejsza niż przed dwoma laty - przekonywała w czwartek premier Beata Szydło. Dziękowała "dwóm mocnym filarom" polityki zagranicznej naszego kraju, ministrom: Witoldowi Waszczykowskiemu i Konradowi Szymańskiemu.

Szydło: musimy mieć większe ambicje niż dryf z głównym nurtem polityki europejskiej

Proces integracji UE znalazł się w "ślepych zaułku" - oceniła premier Beata Szydło. Jak dodała, w dyskusji o przyszłości Unii powinny brać udział wszystkie państwa członkowskie; Polska w tej dyskusji powinna mieć większe ambicje niż tylko "dryf z głównym nurtem polityki europejskiej" - oświadczyła.

Kolejna prognoza wzrostu PKB powyżej 4 proc. EBOiR dokonał znaczącej rewizji

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju podniósł prognozę wzrostu PKB Polski w 2017 r. do 4,1 proc. z 3,2 proc. i w 2018 r. do 3,4 proc. z 3,2 proc. - wynika z listopadowego raportu.

Nasz deficyt spadnie do 1,7 proc. PKB. Tak dobrych prognoz KE chyba nikt się nie spodziewał

Wzrost gospodarczy w Polsce w 2017 roku wyniesie 4,2 proc. PKB, a deficyt sektora publicznego spadnie do 1,7 proc. - wynika z przedstawionych w czwartek jesiennych prognoz gospodarczych Komisji Europejskiej. To znacznie lepsze wyniki, niż Bruksela przewidywała wiosną.

MF: na koniec roku deficyt budżetowy poniżej 33 mld zł

Na koniec 2017 roku deficyt budżetowy będzie niższy niż 33 mld zł - poinformowała wiceminister finansów Teresa Czerwińska podczas wtorkowego posiedzenia sejmowej komisji finansów publicznych.

NBP: rezerwy walutowe w październiku 2017 r. wzrosły

Na koniec października br. poziom rezerw wynosił 95,1 mld euro, czyli był o 0,7 mld euro wyższy niż na koniec września - poinformował NBP w komunikacie o stanie oficjalnych aktywów rezerwowych. Dodano, że spadł stan rezerw wyrażony w dolarach o 0,7 mld dol., do 110,6 mld dol.

NBP: zysk banków od początku roku spadł o 7,1 proc.

Zysk netto sektora bankowego w okresie styczeń-wrzesień 2017 r. wyniósł 10,55 mld zł, czyli spadł o 7,1 proc. rok do roku - podała 7 listopada Narodowy Bank Polski. Według wyliczeń PAP Biznes w samym wrześniu zysk netto sektora wyniósł 1,2 mld zł, a w całym III kwartale 3,84 mld zł wysokości 13 mld 50,4 mln zł - poinformował Główny Urząd Statystyczny.

■ POŁOWY TYGODNIA (45)

Komorowski lansował patriotyzm obywatelski, a Schetyna teraz wymyślił patriotyzm przyszłości. Jeśli dodać Petru z jego nowoczesnym patriotyzmem i Tuska z różnymi wersjami, to mamy pełen obraz dzisiejszej opozycji. Powiedzą wszystko, by nie wymówić słowa patriotyzm...

KRS pogrążyła się jeszcze bardziej. Otóż jej przewodniczący zakomunikował, że umożliwią asesorum uzupełnienie braków w dokumentacji i jeszcze raz rozpatrzą sprawę powierzenia im obowiązków, co oznacza, że jeśli wtedy KRS odrzucał poprawnie, to teraz jest nieprawnie, a jeśli teraz jest poprawnie, to wtedy było nieprawnie. Jasne?

Prezydent Warszawy i ta cała jej rada obywatelsko-lewacka przez ponad rok - na złość rządzącym lub zgodnie z poglądami - nie zmieniła nazw ulic z bolszewickich na normalne. A mogli. Zamiast "Armii Ludowej" czy "Modzelewskiego" byłyby "Naci pietruszki" albo "Tej tęczy". A tak? Wojewoda wykonał za Grubą Hankę to co do niej należało i teraz mamy ulice o nazwach normalnych. Świat się kończy...

W przeddzień święta Niepodległości ogłoszono komunikat, że prezydent dogadał się z rządzącymi ws. ustaw sądowych. Podobno i wilk syty i owca cała. Czego nie rozumiem, ale czy ja muszę wszystko rozumieć? Skoro się dogadali i pogonili całe to towarzystwo z Sądu Najwyższego i z KRS to bardzo dobrze. Ale czy dobrze wybiorą nowych?

Marsz Niepodległości był imponujący i z imponującym hasłem: My chcemy Boga. Cały biało-czerwony. Policja oceniła liczebność uczestniczących na 60 tysięcy. Uczestników lewackiej antyfy i obywateli trójzęba można było na zębach ich przywódcy policzyć, szli na czarno pod hasłem za wolność waszą i naszą... Cóż dodać, coż ująć...

Na uroczystości państwowe pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza zapisał się Tusk. Wysłał do prezydenta chęć złożenia wienca i o dziwo ten mu wysłał zaproszenie. Tusk ocenił je jako bardzo ciepłe. Zapewne dlatego, że zamiast wal się odpisano mu niech Szanowny Pan się wali czy coś w podobie...

I proszę, Tusk przyjechał, złożył wieniec, dostał gwizdy i nic. I nikt go na dworcu nie witał. A mógłby Tusk, oprócz wienca złożyć jeszcze parę zeznań, byłoby taniej. No, ale w święto prokuratury nie pracują...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/78916>



GUS: Na koniec września mieliśmy 8,25 mld zł nadwyżki w handlu zagranicznym

Po wrześniu br. Polska miała nadwyżkę w handlu zagranicznym w wysokości 8 mld 24,7 mln zł wobec nadwyżki przed rokiem w wysokości 13 mld 50,4 mln zł - poinformował Główny Urząd Statystyczny.

Przeciętne wynagrodzenie w III kw. wzrosło o 4,9 proc. rdr i wyniosło 4.255,59 zł - GUS

Przeciętne wynagrodzenie w III kwartale wyniosło 4.255,59 zł, co oznacza wzrost w ujęciu rocznym o 4,9 proc. - podał Główny Urząd Statystyczny.

Szydło: Akcesja Polski do strefy euro byłaby teraz przedwczesna

Decyzja o wejściu Polski do strefy euro byłaby obecnie przedwczesna ze względu na wiele znaków zapytania dotyczących jej funkcjonowania - poinformowała premier Beata Szydło.

Bilans dwóch lat rządów premier Szydło. Historycznie dobre notowania w wielu

Ekspert CBOS wskazał, że rząd Beaty Szydło doceniany jest przede wszystkim za postąpienia w sferze społecznej i ekonomicznej.

Deficyt sektora gg w '17 poniżej 2 proc. PKB, w '18 podobny wynik - opinia RPP

Prognozy NBP wskazują, że deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w 2017 r. ukształtuje się poniżej poziomu 2 proc., a deficyt w 2018 r. będzie do niego zbliżony - wynika z "Opinii Rady Polityki Pieniężnej do projektu Ustawy budżetowej na rok 2018".

Biuro Nadzoru Wewnętrzznego zaakceptowane przez Sejm

Sejm uchwalił ustawę powołującą Biuro Nadzoru Wewnętrznego, które ma zajmować się nieprawidłowościami w pracy służb podległych MSWiA. Według ministra Mariusza Błaszczaka, ustawa "daje realne narzędzia do nadzoru" nad podległymi służbami. Opozycja chciała jej odrzucenia.

Centralny Port Komunikacyjny ma być otwarty w 2027 r.

Rząd przyjął uchwałę w sprawie koncepcji Centralnego Portu Komunikacyjnego we wtorek. Co ustalono? Do końca 2019 r. potrwają prace przygotowawcze. Port będzie budowany przez kolejne osiem lat. Obiekt wraz z towarzyszącą infrastrukturą drogową i kolejową ma kosztować ok.30-35 mld zł.

Ustawa o CPK ma trafić do Sejmu do końca 2017 roku

Chcemy, by ustawa o Centralnym Porcie Komunikacyjnym trafiła jak najszybciej do Sejmu, czyli do końca roku - oznajmił Mikołaj Wild, pełnomocnik rządu ds. CPK.

Długa promocja oficerska na potrzeby WOT

113 absolwentów rocznego Studium Oficerskiego w Akademii Wojsk Lądowych zostanie promowanych w piątek na pierwszy stopień oficerski. Podporucznicy zostaną skierowani do służby na stanowiska dowódców plutonów w pierwszych sześciu brygadach Obrony Terytorialnej.

Wicepremier Morawiecki: Będziemy ścigali bandytów i mafie VAT-owskie "bez przebaczenia",

"Dla mnie nie ma ważniejszej sprawy od budowy architektury skutecznego państwa. Mamy wolę nie tylko polityczną, lecz także moralną, by zwiększyć ścigalność VAT".

Kantar TNS: Wskaźnik klimatu konsumenckiego wyniósł w październiku 7,2 pkt.

Wskaźnik klimatu konsumenckiego TNS Consumer Index w październiku ma wartość dodatnią, 7,2 pkt. W porównaniu do zeszłego miesiąca odnotowano wzrost o 1,4 pkt. proc. - wynika z sierpniowego badania firmy Kantar TNS.

Elżbieta Rafalska: w 2018 r. trzy razy więcej środków na żłobki

Dzięki programowi Maluch Plus w 2018 r. przeznaczymy na żłobki trzy razy więcej środków niż do tej pory; ze 150 mln zł dotychczasowego finansowania dajemy 450 mln zł, z tego 200 mln zł z Funduszu Pracy - powiedziała w czwartek szefowa MRPiPS Elżbieta Rafalska.

Nie takie emerytury straszne, jak je Platforma malowała

Do ZUS zgłosiło się mniej uprawnionych do emerytury w ramach obniżonego wieku. Dzięki temu państwo do końca roku może oszczędzić nawet 500 mln zł.

Sejm uchwalił podwyżkę zwalniającą z amortyzacji - z 3,5 do 10 tys. zł

Przedsiębiorcy nie będą wpłacać zaliczek na PIT, jeśli te nie przekroczą 1 tys. zł, nie będą też musieli amortyzować środka trwałego tańszego niż 10 tys. zł - m.in. takie uproszczenia wprowadza nowelizacja przepisów o podatku.

Polska obcina składkę do budżetu Unii Europejskiej.

Polska składka do unijnego budżetu w 2017 roku będzie niższa o 2,37 mld zł. Łączna kwota składki to ponad 15,7 mld zł - wynika z projektu nowelizacji ustawy budżetowej na 2017 rok, którym zajmowała się w poniedziałek sejmowa Komisja ds. Unii Europejskiej. Nadpłaty państw członkowskich za 2016 zostały rozliczone dwuetapowo w ciągu roku 2017 poprzez redukcję składek należnych za ten rok.

Budżet państwa może czekać druga nowelizacja

Nie wykluczam ponownej nowelizacji tegorocznego budżetu - poinformował PAP wicepremier, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki. Wskazał, że resort finansów chce wykorzystać dobrą sytuację budżetu do "realizacji zobowiązań z przeszłości".

Ustawa o jawności. Część przepisów do zmiany. Z czego rezygnuje PiS?

Część zapisów zawartych w projekcie ustawy o jawności życia publicznego zostanie zmieniona w wyniku opinii, które napłynęły w ramach konsultacji tworzonego prawa - zapowiedział w poniedziałek zastępca ministra koordynatora służb specjalnych Maciej Wąsik.

10 wielkich inwestycji PiS, które mają zmienić Polskę

Ekipa rządząca nie próżnuje. Oprócz przywracania wieku emerytalnego, uszczelniania VAT czy wszelkich socjalnych programów z "plusem", rząd ruszył z wieloma projektami, które mają istotnie zmienić nasz kraj. Przyjrzyliśmy się najciekawszym z nich.

Fiskus zatrzyma pieniądze z VAT na specjalnym koncie.

Sejm prawie jednogłośnie opowiedział się w czwartek za zmianami w podatku VAT. W przyszłym roku ma to dać budżetowi 2 mld zł, pod dwóch kolejnych latach 9 mld zł rocznie. Wszystko to dobrowolnie, bez przymusu. W zamian podatnik ma mieć szybszy zwrot podatku.

Najnowszy sondaż Kantar Public dla TVP: PiS osiąga aż 45 proc. poparcia

To niemal dwukrotna przewaga nad PO, która osiągnęła w sondażu drugie miejsce z

wynikiem 23 proc. Kolejną jest Nowoczesna z 9-procentowym poparciem. Kukiz'15 cieszy się 8-procentowym poparciem. Sojusz Lewicy Demokratycznej zanotował poparcie na poziomie 5 proc.

Eurostat: sprzedaż detaliczna w Polsce we wrześniu wzrosła o 6,5 proc. rdr

Sprzedaż detaliczna w Polsce we wrześniu wzrosła o 6,5 proc. rdr, po wzroście o 6,7 proc. rdr w sierpniu - podał Eurostat. W ujęciu miesięcznym sprzedaż wzrosła o 0,8 proc.

Mieszkanie plus nabiera tempa. Inwestycje powstaną na gruntach Poczty Polskiej i PKP

Krajowy Zasób Nieruchomości zyskał dostęp do gruntów Poczty Polskiej i Polskich Kolei Państwowych. We wtorek podpisano umowy, które pozwolą KZN kupić te nieruchomości - po wycenie rzeczoznawcy, bez przetargów.

Wiśniewski: „Opozycja buduje w waszych oczach fałszywy obraz”.

Timmermans: „Nie mam jakiejś misji przeciwko Polsce” "Praworządność w Polsce ma się świetnie. Demokracja kwitnie. Natomiast komisja zajmuje się sytuacją w Polsce" - mówił Zbigniew Kuźmiuk.

Europosłowie PO wzywają Komisję Europejską do zdecydowanych działań wobec Polski

Europosłowie PO Michał Boni i Barbara Kudrycka podczas debaty w komisji sprawiedliwości PE wezwali Komisję Europejską do bardziej zdecydowanych działań w kontekście procedury praworządności.

Timmermans: "Projekty ustaw sądowniczych mogą budzić obawy.

Jeśli nie będzie reakcji polskich władz na nasze wnioski ws. praworządności, nie będziemy mieli innej opcji jak użycie dostępnych instrumentów w przyszłości.

Szef MSZ: Polska podjęła dialog z KE, wyczerpująco odpowiada na listy Timmermansa

Uważamy, że Polska podjęła dialog z Komisją Europejską. Wiceprzewodniczący KE Frans Timmermans za każdym razem otrzymywał wyczerpujące odpowiedzi na swoje listy - powiedział dzisiaj szef Ministerstwa Spraw Zagranicznych Witold Waszczykowski, odnosząc się m.in. do zastrzeżeń, jakie KE ma do reformy sądownictwa.

Min. Waszczykowski: politycy niemieccy powinni odciąć się od prób dyscyplinowania Polski

Sprawę wypowiedzi niemieckiej minister obrony Ursuli von der Leyen zamknęłoby odcięcie się niemieckich polityków od prób dyscyplinowania Polski - powiedział Witold Waszczykowski.

Min. Szyszko : Nie ulegniemy lewicowej presji

Nie możemy ulegać lewicowym pseudoekologicznym ideologiom, które chcą innym narzucić swoje zdanie - mówi w wywiadzie dla dzisiejszego „Naszego dziennika” minister środowiska prof. Jan Szyszko.

Polska nie jest skłócona na arenie międzynarodowej; mamy swoje zdanie i go bronimy

Polska nie jest skłócona na arenie międzynarodowej; mamy swoje zdanie....

„Maryla?

<http://blogmedia24.pl/node/78917>

■ Platforma ma nowy program, czyli - Jaki jest wolacz do słowa "Niemiec"?

Proszę Państwa, Platforma ma nowy program. Ja wiem, Proszę Państwa, że ona, ta Platforma, ma już ten program ze 2, 3 (?) a może nawet 4 tygodnie (jak ten czas szybko płynie). Ale, Proszę Państwa, ja przez te 2, 3 a może 4 tygodnie zastanawiałem się na czym ten nowy program polega. No bo wiadomo samorządy, landyzacja, fin-landyzacja (przy czym „fin” to skrót od finito). Ale, Proszę Państwa, co nowego? Ja obejrzałem, Proszę Państwa, kilkadziesiąt razy tę konferencję Platformy i w końcu odkryłem na czym cymes polega. (Przy czym słowo „cymes”, nie jest w tym wypadku kluczowym słowem.)

Otóż, Proszę Państwa, poprzedni program Platformy opierał się na utrzymaniu się przy władzy, a nowy program Platformy to zdobycie władzy. Proszę Państwa, partia która zmienia programy jak rękawiczki nie jest godna zaufania.

Swoją drogą ciekawe jak, ta Platforma ma zdobyć władzę, skoro nie mogła jej utrzymać. Proszę Państwa, pomysłem Platformy na utrzymanie się przy władzy było bycie nie-PiSem i ciepła woda w kranie. Nie wiem jak oferta bycia nie-PiSem ma być atrakcyjna skoro, jak jakaś partia nie jest PiSem, to po prostu nie jest PiSem, czyli jest nie-PiSem – i nie koniecznie musi to być Platforma. Jeśli chodzi o ciepłą wodę, proszę Państwa, to ja zaryzykowałem i nie zagłosowałem na Platformę i ciepłą wodę dalej mam.

Może, proszę Państwa, ja jestem jakiś uprzywilejowany, bo mi się Dobra Zmiana podoba i, Proszę Państwa, dlatego mam jeszcze ciepłą wodę (a Platforma obiecywała wodę dla wszystkich). Głupio mi tak pytać sąsiada z Totalnej Opozycji, bo na pewne rzeczy dżentelmeni nie rozmawiają. Ale, że tutaj sobie piszemy (nie rozmawiamy), niech Państwo, Proszę Państwa, mi napiszą czy macie ciepłą wodę z łaski swojej. Oczywiście zwracam się do Totalnej Opozycji. To będzie nasz mały liberalny eksperyment.

Proszę Państwa, bo ja powoli zaczynam nabierać podejrzeń. Otóż, Proszę Państwa, ja mam dużo wolnego czasu i dużo czytam. I czytałem taką książkę Rok '84 i później i tam w tej książce jest opisana Policja Myśli. Tzn. nie że ona myśli ta policja, bo dlaczego policja miałaby myśleć skoro na wszystkie interesujące nas egzystencjalne pytania może odpowiedzieć wujek Gugel. A jak sam nie wie, to odeśle nas do cioci Wiki.

Chodzi o to, że ta policja przenika myśli obywateli i nie potrzebny jej sygnalista, albo inny zawiadowca.

Bo proszę sobie, proszę Państwa, wyobrazić taką sytuację. Wstaję rano i się gołę. Podczas czynności golenia staram się nie myśleć o polityce by sobie brzytwą gardła nie poderznąć (i proszę się tu nie śmiać – z „dać hrabiemu brzytwę”) i wodę ciepłą mam. Ale już jak gotuję sobie wodę na herbatę to ona, ta woda, jest jakby zimniejsza, co i tak nie ma znaczenia, bo ja ją i tak gotuję. Ale ponieważ do śniadania czytam poranną prasę (bo ja Proszę Państwa mam dużo wolnego czasu i dużo czytam) to czytam jak nasz kraj się pięknie rozwija i tak sobie ciepło myślę o Dobrej Zmianie. Myję kubek po herbacie i talerzyk po jajecznicy i znów ciepła woda jest. Ale jak sobie przypomnę, że nasz drogi pan Prezes nie wyegzekwował jeszcze, żeby odpowiednie ustawy zostały podpisane, to

jak nie chluśnie zimny strumień, aż ciarki przechodzą. A i myślenie „drogi” o panu Prezesie nawet nie pomaga. Tak że szybko zapominam o przejściowych trudnościach i ciepła woda znów jest.

Tak się rozpisalem o swoich egzystencjalnych problemach, na które nawet wujek Gugel z ciocią Wiki mi nie pomogą – choć może wygooglenie telefonu do hydraulika nie byłoby głupim pomysłem, ale co tam. A więc wracając, Proszę Państwa, do wątku głównego, to nie wiem jak ta Platforma miałaby mnie czymś zachęcić. Niektóre banki (czy inne firmy) reklamują się, że w pakiecie dają hydraulika, więc może to jest jakiś pomysł. Chciałem tylko nadmienić, że Platforma i tak odniosła w mojej mentalności duży sukces, bo może mnie aż tak nie zachęca, ale już aż tak nie zniechęca.

Proszę Państwa ja mam dużo wolnego czasu i dużo czytam i czytałem taką książkę dra Zychowicza Pakt Ribbentrop-Beck. Proszę Państwa, dr Zychowicz tłumaczy, że pod koniec lat 30tych ubiegłego wieku bardziej opłacało nam się sojuszować z Niemcami niż z Aliantami. I ja drowi Zychowiczowi wierzę, bo sam się kiedyś zastanawiałem, „co by było gdyby...” I proszę Państwa ja, aby być wewnętrznym koherentnym musiałem wybaczyć Platformie dziadka z Wehrmachtu. No bo jeżeli taki Rydz z drugim Śmigłym źle ocenili sytuację z kim się trzeba sojuszować, bo sojusznicy wystawili nas potem w Jalcie, to dziadek z Wehrmachtu, który dobrze ocenił sytuację z kim należy się sojuszować, był patriotą najwyższej próby.

Wszystko byłoby w porządku, ale dr Zychowicz napisał - po szeregu książek w podobnym tonie (ale też i innych) – książkę Niemcy. I ponieważ, proszę Państwa, ja mam dużo wolnego czasu i dużo czytam, tę książkę również przeczytałem. Ja nie wiem, proszę Państwa, czy dr Zychowicz sam sobie nie zaprzecza. Bo po przeczytaniu tej książki mam wrażenie, że na przełomie lat 30/40 to co drugi Niemiec to był degenerat (albo degeneratka, bo mamy równouprawnienie). Ja rozumiem tłumaczenie dra Zychowicza, że jakby Niemcy walczyli u boku Polaków, to wpłynęłyby na nich nasza kultura, ucywilizowaliby się, nabrali oglady i by mordowali jakby mniej. A tak – dać Niemcowi butlę z gazem.

No nie wiem, Proszę Państwa, jest takie staropolskie powiedzenie, „lepiej z mądrym zgubić niż z głupim znaleźć”. Może ono aplikuje się nie tylko do logiki a i do etyki...

Wymyśliłem w związku z tym taki Polenwitz, że Polska mogłaby się reklamować: „Niemcze... Niemcu... Niemcze...” no dobra niech będzie „Niemcze”...

„Niemcze! Przyjeżdżaj do Polski – Twoja kindersztuba już tu jest!”

Swoją drogą to, że do końca nie wiadomo jaki jest wolacz słowa „Niemiec” o czymś też świadczy.

Jednak okazało się, że nic się nie trzeba reklamować, gdyż jedna Niemka wysłała córki do Polski na nauki, ale też i wychowanie. Niestety córki wpadły w złe towarzystwo, które powiedziało im, że demokracja w Polsce jest zagrożona. Bardzo nad tym ubolewam, ale w każdym kraju można popaść w złe towarzystwo, więc to nie jest wina Polski jako takiej.

No i ona jak to powiedziała w tokszoł to i dziennikarze się zainteresowali i oni teraz wszyscy ostrzegają Polskę przez totalitaryzmem, bo oni to przeżyli i wiedzą jak jest.

Chciałbym przypomnieć, że gdy ten pan co Niemcy o nim nie chcą pamiętać i ta nowoczesna i postępową partia N. - o której Niemcy nie chcą pamiętać - doszły do władzy, kiedy demokracja w Niemczech miała się świetnie, a i niektóre wstydlive ustawy dyskryminujące innych zostały uchwalone przez ichni parlament, co prawda już po podpaleniu tegoż parlamentu... więc demokracja jakby mniej... ale jak wiadomo są różne metody głosowania i można głosować przez aklamację i te tłumy na wiecach poparcia tego pana też o czymś świadczą.

Ja rozumiem, Proszę Państwa, że ich matki i ich ojcowie robili różne straszne rzeczy i oni chcą o tym zapomnieć. Rozumiem też, że swoje przywary projektują (taki termin psychologiczny) na inne narody, bo im się wydaje, że skoro oni są zdolni do pewnych rzeczy to i naokoło wszyscy inni. Ale nasza polska moralność ma się świetnie – a chyba tu nie o demokrację czy dyktaturę chodzi a właśnie o moralność.

No ale znowu wpadłem w wątek poboczny, a miałem się dzielić swoimi refluksjami na temat Platformy. No bo wiadomo samorządy, landyzacja, fin-landyzacja (przy czym „fin” to skrót od finito).

Otóż, Proszę Państwa, Hanka została Piastunem i wzięła pod swoje piastowanie wszystkich Warszawiaków stojących pod blokiem. Taka akcja – od blokera do platformersa. Jeśli ktoś nie wie, o co chodzi, to była taka trylogia Zbigniewa Nienackiego Ja Dago o mitycznych początkach Państwa Polskiego. Ten Dago chodził po Polsce i brał różnych lokalnych władków pod swoje piastowanie, jak i lud (czyli różne plemiona) i mówił o sobie, że jest Piastunem. Dagonowi Piastunowi wszystko się to udawało, ponieważ rządził wg Księgi Grzmotów i Błyskawic, której fragment warto tu zacytować:

„Nie istnieje człowiek, sprawa, zjawisko, a nawet żadna rzecz, dopóty, dopóki w sposób swoisty nie zostały nazwane. Władzą jest, więc moc swoistego nazywania ludzi, spraw, zjawisk i rzeczy tak, aby te określenia przyjęły się powszechnie. Władza nazywa, co jest dobre, a co złe, co jest białe, a co czarne, co jest ładne, a co brzydkie, bohaterskie lub zdradzieckie; co służy ludowi i państwu, a co lud i państwo rujnuje; co jest po lewej ręce, a co po prawej, co jest z przodu, a co z tyłu. Władza określa nawet, który bóg jest silny, a który słaby, co należy wywyższać, a co poniżać.” (z rozdziału O sztuce rządzenia ludźmi)

Chyba nie muszę dodawać, że władza określa też co jest a co nie jest demokracją i kiedy ta demokracja jest zagrożona...

„hrponimirski“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78908>

■ Dziewiędziesiąta pierwsza miesięcznica - wnioski do polskiej polityki historycznej

Totalna opozycja okazała się być bardziej wulgarna niż totalitarna. Obrzydliwość jej działań staje się z dnia na dzień bardziej widoczna, a skutki żalodne. Dojrzewanie tej trucizny jest powonne, a zapach powoli staje się nieznosny.

Ten zapach gnijącej cywilizacji degradujący ludzkie umysły, niszczący ostatnie iskry globalnej kultury homo sapiens jest wszędzie, na całym świecie.

Totalitarna opozycja, niszcząca człowieczą godność i okaleczająca rozum ma Polsce inne

korzenie, niż wszędzie gdzie indziej. Tamci **degradanci** wyrosli na setkach lat europejskich absolutyzmów, które nigdy nie zetknęły się w swojej historii z żadną iskrą demokracji. Ostatnim europejskim obrońcą demokracji, był Marek Juniusz Brutus, który okazał się być terrorystą.

Polska jest innym krajem. Nasza demokracja rodziła się, trwała naturalną drogą rozwoju i przez ostatnie siedemset lat wchodziła w polską tradycję, kulturę, prawo pisane oraz przede wszystkim w ustrój państwowy, jako naturalne zjawisko społeczne. I dlatego najwyższy już czas, by mówić o tym głośno, najgłośniej jak to jest możliwe, wyraźnie i jednoznacznie, za pośrednictwem wszystkich narzędzi polityki i komunikacji stosowanych w stosunkach międzynarodowych.

Przekaz musi być stanowczy i jednoznaczny - to Polska jest najstarszą europejską demokracją, od której Europejczycy powinni uczyć się demokracji. Nawet amerykańska demokracja powstawała z udziałem Wielkich Polaków, a ich pomniki są do dzisiaj szanowane i uświęcone sławą amerykańskich bohaterów narodowych.

Nie będzie nas żaden Frans Timmermans ani Martin Schulz demokracji uczył. Demokraci w pierwszym pokoleniu, nuworysze, na demokrację nieskutecznie nawróceni. To przekonanie powinno stać się ważnym narzędziem polskiej polityki historycznej, by naprawę Polska mogła stać się państwem poważnym.

Fanatyczną gorliwość przechrzty, święto nawróconego na demokrację, bez zrozumienia czym ta demokracja w rzeczywistości jest widzę w takich absurdach, jak wyroki niemieckich albo francuskich sądów nakazujących budowanie trzecich drzwi do toalet, czy zdejmowania krzyża z papieskiego pomnika, a wszystko w imię równości albo demokratycznej wolności i prawa do pieprzenia bez sensu.

Oni razem z naszymi Schetynoidami pojęcia nie mają o wyobrażeniu demokracji i zachowują się w demokratycznych salonach jak pawiany na wykładzie z mechaniki kwantowej

„michael“
<http://www.blogmedia24.pl/node/78905>

■ Szanowny Panie PAD! Niech Pan się opamięta zanim będzie za późno!

Trwa niemal codzienna medialna kampania naszego prezydenta. Udziela wywiadów wszędzie, gdzie go zechcą. 7 listopada w TV Trwam [1], 9 listopada w Radio Plus [2] a dziś z kolei w rozgłośniach katolickich w programie „Siódma – 9” [3,4,5], gdzie kolejny raz bronił swoich vet w sprawie sądownictwa przerzucając z siebie na PiS odpowiedzialność za przedłużający się proces legislacyjny w tej sprawie oraz ostatecznie poinformował, że nie ujawni Aneksu do Raportu z Likwidacji WSI (sic!). I jeszcze skandaliczne to... "Prezydent Andrzej Duda zaprosił na obchody Święta Niepodległości przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska oraz wszystkich innych byłych prezydentów i premierów na obchody Święta Niepodległości" [6].

Każdy z tych wywiadów – dla mnie subiektywnie – oddala mnie od Głowy Państwa Polskiego a w których prezydent stara się za wszelką cenę usprawiedliwić swoje veta wobec ustaw zmieniających i likwidujących patologie naszego sądownictwa. Sądownictwa, które jest najważniejszą - obok może jeszcze części

specusłużb i szkolnictwa wyższego - ostoją III RP, czyli PRL-bis. Dzisiaj też znów padła smutna zapowiedź szefa BBN: znów „nie będzie nominacji generalskich” w dniu rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości...

Doprawdy, zenującą są te próby. Nasz prezydent próbuje pogodzić ogień z wodą a to jest niemożliwe. I w ten sposób te być może dobre jego chęci brukują „drogi piekła III RP” a pat sądowy trwa już przeszło 4 miesiące i porozumienie pomiędzy Pałacem Prezydenckim a koalicją rządzącą dalej stoi pod znakiem zapytania. Veta prezydenta dały też dodatkowe paliwo do antypolskich działań „totalnej opozycji” oraz tylko scementowały chorą kastę sędziowską.

Ale... czy to są naprawdę te dobre chęci prezydenta? Niestety, w miarę upływu czasu ogarniają mnie coraz większe wątpliwości...

Od samego początku kibicowałem A. Dudzie i zachęcałem do głosowania na niego. Sam taki głos wyborczy oddałem. I cieszyłem się, gdy prezydent ułaskawił zgodnie z prawem M. Kamińskiego i zablokował postkomuszy Trybunał Konstytucyjny, który miał za zadanie zablokować dobre reformy rządu ZP i Pani premier Beaty Szydło. Skok na TK dokonany przez PO w ostatnich miesiącach ich przewagi w Sejmie był obrzydliwie zdradziecki. I za klaskałem mojemu prezydentowi A. Dudzie.

Przez wiele miesięcy był po naszej stronie. Byłem wiernym jego wyborcą i piewą w czasie realnych rozmów z innymi.

Pierwsze czerwone światełko zapaliło mi się, gdy prezydent podpisał ustawę o obowiązkowych szczepieniach. Drugie takiego samego koloru światełko zapaliło mi się przy jego propozycjach dotyczących „frankowiczów” a trzecie, gdy A. Duda nie publikował i milczał w sprawie Aneksu do Raportu z Likwidacji WSI, by dziś zapowiedzieć, iż go nie opublikuje.

Tych światełek zapalało się z czasem więcej: konfliktogenne kontakty Pałacu Prezydenckiego z MON (m.in. brak nominacji generalskich dla oficerów przedstawionych przez A. Macierewicza) czy MS, dziwne i WSI-owo oraz UW-owo szemrane towarzystwo w BBN, bezpośrednie rozmowy prezydenta z antypolskim szefem sorosowej Fundacji im. Stefana Batorego (z jakimi to innymi prezesami organizacji pozarządowych spotkał się jeszcze nasz prezydent?) i oczywiście te sławetne veta. One już zapaliły dla mnie intensywne czerwone światło i już mi ono chyba pozostanie, i na pewno będzie miało decydujący wpływ na moje przyszłe decyzje wyborcze. Wolę w ogóle nie głosować niż głosować na obecnego prezydenta... o ile nie zawróci ze złej drogi. A jest to możliwe, bo politycznie jest jeszcze młokosem bez dokonań i jest w stanie nabrać odpowiedniego doświadczenia w działaniach publicznych korzystnych dla Polski i Polaków.

Proszę przeto zwrócić uwagę na kilka faktów. Ten młody człowiek A. Duda przed prezydenturą nie dał się poznać poprzez jakiegokolwiek dokonania polityczne. Jest niedojrzałym politykiem i ta niedojrzałość jest jego przekleństwem. Objął funkcję prezydenta z „czystą białą kartą”, którą dopiero zapisuje i tylko od niego zależy co tam „będzie napisane”.

Wypląnął w kancelarii ś.p. prezydenta Lecha Kaczyńskiego dzięki protekcji Krakusa jak on Zbigniewa Ziobry. Później tylko dzięki owej protekcji był promowany przez Lecha Kaczyńskiego. Wygrał wybory dzięki Jarosławowi Kaczyńskiemu i obecnej premier Beacie Szydło.

PiS na niego postawił i my wszyscy też postawiliśmy na niego. Katorznicza praca Beaty Szydło pozwoliła mu wygrać wybory prezydenckie, choć na początku kampanii wyborczej cały nasz obóz polityczny (i nie tylko nasz) sądził, że nie ma żadnych szans w walce z Bronisławem Komorowskim. I co? Zamiast wdzięczności, miłą ego i prawdopodobnie „haki” WSI-owych specusłużb doprowadziły do jego zdrady nas wszystkich. Szkoda? To mało powiedziane, to szkoda, którą trudno będzie odwrócić... ale jest to możliwe.

Możliwe bo A. Duda jest – mimo wszystko – i tak (obok ś.p. Lecha Kaczyńskiego) najlepszym prezydentem od roku 1989. Mieliśmy wcześniej: zdrajcę „Wolskiego” vel. Wojciecha Jaruzelskiego, który za życia powinien siedzieć za kratami; zdrajcę i agenta „Bolka” Lecha Wałęsę; zdrajcę i agenta „Alka” Aleksandra Kwaśniewskiego i – po tragicznie poległym Lechu Kaczyńskim – WSI-owego zdrajcę i szubrawca Bronisława Komorowskiego.

„Krzysztofjw“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/78907>

■ Co prezydent mówi, a co robi?

Pytamy Prezydenta o Jego wiedzę o Polsce i świecie współczesnym. Czy szanowny Pan wie o czym mówi?

Mam poważne obawy, że nie jest należycie przygotowany do roboty, za którą się zabrał, podejmując wyzwanie wyborcze. Mam w tej sprawie poważne wątpliwości. Na przykład, pan Andrzej Duda w swoim wywiadzie dla TV TRWAM mówi o odpowiedzialności za polski porządek prawny w dalekiej przyszłości. Dzisiaj reformując Polskę musimy pamiętać o przyszłych pokoleniach, ponieważ dzisiejsze reformy urządzają przyszłość naszych wnuków. Pan Prezydent mniej więcej tak mówi, relacjonując w wielkim skrócie Jego słowa. Ale jak pan Prezydent działa?

„michael“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/78896>



„co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.